

Komentarz do Reguły św. Benedykta Rozdział czternasty: Jak należy odprawiać Jutrznie w uroczystości świętych*

Dom Paul Delatte OSB

* Łaciński tytuł rozdziału mówi o Wigiliach (*Vigiliae*), a nie o Jutrzni (*Matutini*, *Laudes*).

W uroczystości świętych i we wszystkie inne uroczystości trzeba zachować wszystko, co ustaliliśmy dla niedzieli, a tylko z dnia należy brać własne psalmy, antyfony i lekcje. Poza tym utrzymujemy porządek wyżej przedstawiony¹.

¹ IN NATALICIIS

SANCTORUM QUALITER AGANTUR VIGILIAE. In sanctorum vero festivitativibus vel omnibus sollemnitatibus sicut diximus dominico die agendum, ita agatur, excepto quod psalmi aut antiphonae vel lectiones ad ipsum diem pertinentes dicantur; modus autem suprascriptus teneatur.

Mamy zatem do czynienia z trzema formami oficjów: w dni powszednie, w niedzielę oraz w uroczystości świętych. Nasz Święty Ojciec opisał już dwie pierwsze, w tym, co dotyczy Wigilii i Jutrzni (*Laudesów*). Teraz wystarczy mu kilka linijek, aby wskazać zasady odprawiania oficjum świątecznego, gdyż upodabnia to oficjum do oficjum niedzielnego. Tytuł rozdziału ogranicza to podobieństwo tylko do Wigilii, raczej niesłusznie, gdyż św. Benedykt wypowiada się w sposób ogólny, nie rozróżniając między Wigiliami a Jutrznią. Nie powie też nic o różnicach w godzinach dziennych oficjum świątecznego. Jak widać, uznał za ważne ustalenie porządku, liczby psalmów i lekcji przede wszystkim dla Wigilii. Możemy tym bardziej ubolewać z powodu wyjątkowej zwięzłości Naszego Świętego Ojca, że nasze informacje z innych źródeł o tym, jak oficjum świąteczne odprawiali ówczcześni mnisi, są niewystarczające.

W święta związane z cyklem roku liturgicznego, w uroczystości upamiętniające Tajemnice Pana: Zmartwychwstanie, Boże Narodzenie, Objawienie itd. (które prawdopodobnie ma na myśli św. Benedykt, gdy pisze: „we wszystkie inne uroczystości”, *vel omnibus sollemnitatibus*), kalendarz monastyczny od początku dostosowywał się do kalendarza kościołów lokalnych. Jednak z uroczystościami świętych nie jest tak samo. Niektóre, to prawda,

są od zawsze wspólne dla całego chrześcijaństwa, np. św. św. Piotra i Pawła, św. Szczepana, św. św. Jakuba i Jana, św. Andrzeja, św. Jana Chrzcziciela. Ale pierwotnie święta męczenników i (nieco później) wyznawców obchodzono tylko w tych kościołach, które były z nimi związane miejscowo, tylko tam, gdzie był jakiś lokalny powód². Kościoły monastyczne, zwykle pozbawione takich tradycji, miały mniej uroczystości świętych (dosł. narodzin, *natales*) do obchodzenia. To bez wątpienia tłumaczy milczenie starożytnych reguł wschodnich na ten temat. Niekiedy mnisi wychodzili ze swoich samotni, aby czcić świętego męczennika wraz z duchowieństwem i wiernymi. W ten właśnie sposób pielgrzymująca Egeria (Eteria) w Charra w Mezopotamii doznała niespodziewanej radości spotkania i podziwiania wszystkich mnichów z okolicy, którzy zgromadzili się tam z okazji rocznicy męczeństwa mnicha męczennika Helipda. Po tym spotkaniu zapisała: „Słyszałam (...), że poza Wielkanocą i owym dniem nie schodzą z miejsc swoich”³. W wydanej przez bollandystów *Regule dla dziewic* św. Cezarego znajdujemy oddzielne dyspozycje liturgiczne nie tylko dla niedzieli i dni powszednich, *privatis diebus*, ale także dla Wielkanocy, Bożego Narodzenia, Objawienia, dla uroczystości i „wszystkich dni świątecznych”, w tym szczególnie dla świąt męczenników: „Gdy się obchodzi święta męczenników, pierwszy zestaw bierze się z Ewangelii, następne zaś z pasji męczenników”⁴.

Kalendarz monastyczny z wolna się wzbogacał, przejmując święta z kalendarza kościołów lokalnych, w których niekiedy posługiwali mnisi albo które były w pobliżu klasztoru. Nawet jeśli Nasz Święty Ojciec nie wprowadził niczego nowego związanego z kultem świętych, przynajmniej zapewnił mu honorowe i potwierdzone w Regule miejsce w swojej liturgii monastycznej. Wiemy od św. Grzegorza, że biorąc Monte Cassino w posiadanie, św. Benedykt zadedykował jedno oratorium św. Janowi Chrzczicielowi, a drugie – św. Marcinowi z Tours. Nasz Święty Ojciec nakazuje nam składać profesję przed relikwiami świętych (58, 19) i święci są wzywani jako autentyczni świadkowie naszych ślubów (58, 18).

W uroczystości świętych i we wszystkie inne uroczystości będzie się odprawiać nocną Służbę Bożą (*agendum, ita agatur*) w ten sam sposób, jak to zostało określone wyżej dla niedzieli:

² Zob. H. Delehaie SJ, *Les Origines du culte des martyrs*, Bruksela 1912, r. III, s. 109 i nast.

³ *Audieram eos, eo quod extra diem Paschae et extra diem hanc nos eos descendere de locis suis* (XX, 6). Cyt. za Eteria. *Pielgrzymka do miejsc świętych*, tłum.

W. Szołdrski, Warszawa 1970, s. 194.

⁴ *Quando festivitates Martyrum celebrantur, prima missa de Evangeliiis legatur, reliquae de passionibus Martyrum*, w: *Acta SS*, Jan., t. 1, s. 735-736, Cyt. za: św. Cezary z Arles, *Pisma monastyczne*, tłum.

E. Czerny, M. Borkowska, J. Piłat, Kraków 2018, s. 93.

w każdej porze roku trzy nokturny, dwanaście lekcji, dwanaście responsoriów. Święty Benedykt dodaje jednak klauzulę, która ogranicza i zmniejsza podobieństwo oficjum świątecznego do oficjum niedzielного: oficjum to będzie miało własne psalmy, antyfony i lekcje (zauważmy, że nie zostały tu wymienione ani responsoria, ani hymny). Długie dyskusje wśród komentatorów wywołała interpretacja słów: *ad ipsum diem pertinentes*. Czy psalmy, antyfony i lekcje mają być z dnia powszedniego, w którym wypadło święto, czy też są one specjalnie wybrane i przypisane do tego święta? Dom Calmet skłania się do pierwszej opinii, Dom Mège jest zdecydowanie za drugą, zaś Dom Martène, doceniając wagę argumentów przedstawianych przez zwolenników tej ostatniej, pozostawia każdemu swobodę i nie wypowiada się konkluzywnie.

Z punktu widzenia gramatyki tekst jest otwarty na obie interpretacje. Trzeba zatem szukać pomocy gdzie indziej. Święty Benedykt w rozdziale 18 wymaga od wszystkich swoich synów odmówienia całego psalterza w ciągu tygodnia. Nie chodzi tu o liczbę 150 jakichkolwiek psalmów, ale o 150 psalmów, które wchodziły w skład psalterza. A to może dokonać się tylko pod warunkiem, że w uroczystości świętych w czasie nokturnów będzie się odmawiało psalmy z przypadającego w tym dniu dnia powszedniego. Tym, którzy mówią, że „św. Benedykt chciał wypowiedzieć się warunkowo, przy założeniu, że w tygodniu nie wypada święto”, Dom Calmet odpowiada: „Czy jest coś, czego przy takich założeniach nie moglibyśmy przypisać autorowi?”. Dla św. Benedykta psalmodia jest prawdziwie niewzruszonym kościołem Bożego Oficjum, i jeśli nawet pozostawia opatowi swobodę w dokonaniu lepszego od własnego rozdzielenia psalterza, to – powtórzmy – wyraźnie życzy sobie, żeby cały psalterz został odmówiony w ciągu tygodnia. Świąteczny charakter oficjum został w sposób wystarczający wyrażony przez jego szczególny porządek, będący kopią oficjum niedzielного i przez pewne elementy własne. Czyż współcześnie małe godziny nie zachowują swojej psalmodii nawet w dni świąteczne? Czyż ostatnia reforma Breviarza rzymskiego nie dostosowała oficjum świątecznego do oficjum dni powszednich? Nie możemy jednak, zgodnie z trafną uwagą Dom Calmeta, szukać poważnych argumentów za jedną bądź drugą interpretacją

tekstu św. Benedykta w zwyczajach późniejszych, nawet bardzo starożytnych, ani w bardziej współczesnej legislacji monastycznej czy kościelnej.

Przeciwko tym, którzy rozumieją *ad ipsum diem* w ten sposób, że chodzi o przypadający w święto dzień powszedni, wysuwa się jeszcze następujący argument: św. Benedykt mówi jednocześnie o psalmach, antyfonach i lekcjach, wymienia je bez żadnego rozróżnienia, a zatem ich status jest taki sam. Ale wydaje się, że w dniach świątecznych nie można odmawiać ani antyfon z psalterza, ani czytać lekcji z przypadającego dnia. W dni powszednie w zimie, w czasie Wigilii czyta się trzy lekcje, jedną zaś w dni powszednie w lecie, a w oficjum świątecznym ma ich być dwanaście. Dalej w dni powszednie antyfony we właściwym znaczeniu są tylko w pierwszym nokturnie, a święto wymaga ich w dwóch nokturnach. A zatem w dni świąteczne nie odmawiano psalmów z dnia, tak jak nie odmawiano antyfon z tego dnia ani nie czytano lekcji. Dom Calmet odpowiada, kwestionując przesłankę mniejszą sylogizmu: „Lekcje będą brane z tych samych ksiąg, z których czytane są lekcje w przypadający dzień powszedni, tylko zamiast trzech będzie ich dwanaście. Jeśli chodzi o antyfony, to weźmie się je albo z danego dnia powszedniego, albo ze wspólnego antyfonarza, tak samo z responsoriami. Będzie specjalna księga, gdzie będzie się je gromadziło. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w czasach św. Benedykta i później były psalterze, lekcjonarze, antyfonarze i zbiory responsoriów”. Skłaniamy się do przyjęcia opinii, że lekcje, a także kantyki i być może także antyfony w rzeczywistości były własne dla danego święta, wskazane przez zwyczaj i wolę opata, ale nie zgadzamy się z tezą, że psalmy koniecznie miały ten sam status, co inne elementy oficjum, z którymi w jednym zdaniu są wymienione. Sądzymy, że św. Benedykt chciał po prostu w tej klauzuli odróżnić liturgię świąteczną od liturgii niedzielnej, a używanie każdego z wymienionych elementów było określone w sposób właściwy tylko dla tego elementu. Niestety, w tym rozdziale wyrażenie *ad ipsum diem* ma znaczenie niepewne albo nawet jest dwuznaczne, gdyż może oznaczać zarówno dzień powszedni, jak i święto.

Być może jednak lepiej zgodzić się, że psalmy, antyfony i lekcje są własne dla święta. Tak było w liturgii mediolańskiej i rzymskiej,

⁵ *Hoc autem inter omnia satis praecipuum est, quod faciunt, ut psalmi vel antiphonae apti semper dicantur, tam qui nocte dicuntur, tam qui contra mature; tam etiam qui per diem vel sexta aut nona vel ad lucernare semper ita apti et ita rationabiles ut ad ipsam rem pertineant, quae agitur* (XXV, 5). Cyt. za Eteria. *Pielgrzymka do miejsc świętych*, s. 204.

⁶ Cyt. za: św. Cezary z Arles, *Pisma monastyczne*, s. 91.

znanych św. Benedyktowi. Nasze teksty wspólne o świętych, przynajmniej te o męczennikach, były pierwotnie tekstami własnymi. Egeria (Eteria) zauważa interesujący zwyczaj Kościoła jerozolimskiego, polegający na przejmowaniu tekstów liturgicznych z tajemnicy dnia: „To zaś między innymi szczególnie zaznaczyć należy, iż psalmy i antyfony, odmawiane w nocy i z rana, a również odmawiane we dnie na Sekstę, na Nonę i na Nieszpory – zawsze są odpowiednio i rozumnie dostosowane do tego, co się czyni”⁵. Zgodnie z *Regułą dla dziewic* św. Cezarego określone lekcje, jak już widzieliśmy, były brane z pasji męczenników, których święto było obchodzone. W tej samej Regule znajdujemy następujące dyspozycje: „We wszystkie święta o godzinie dwunastej psalmy z godziny trzeciej z trzema antyfonami. Czytania zaś mają być na temat, to znaczy związane ze świętem”⁶. Czy uznanie, że Nasz Święty Ojciec przejął i wprowadził podobne zwyczaje, nie jest czymś naturalnym? Mógł nawet wprowadzić specjalną psalmodię świąteczną bez poświęcania podstawowej zasady zawartej w rozdziale 18, dotyczącej odmawiania całego psalterza w ciągu jednego tygodnia, gdyż święta były wówczas dosyć rzadkimi wyjątkami. Święty Benedykt kończy rozdział, przypominając, że porządek oficjum świątecznego – jego podstawowy układ, liczba i kolejność elementów, powinien być taki jak oficjum niedzielного, niezależnie od rodzaju święta, dnia, na który przypada, i części własnych tego oficjum. Zatem pierwotnie nie były znane oficja świąteczne z trzema lekcjami. ■

Tłum. Tomasz Glanz